Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 4 LUTEGO 1939 — N — Nr 15

Niemcy razem z Włochami upomną się o nowy podział kolonii.

Kierunek polityki niemieckiej zwrócony na Zachód.

Berlin. Wygłoszone ostatnio przemówienie kancl. Hitlera w Reichstagu możnaby streścić w następujących tezach:

Kanclerz Hitler 1) przesunął zainteresowania państwa i narodu niemieckiego w kierunku na Zachód, ku koloniom zamorskich.

2) zdecydowanie poparł żądania kolonialne Włoch, stwierdzając solidarną akcję niemiecko-włoską w sprawach kolonialnych.

3) proklamował w mocny sposób wobec całego świata przyjaźń i solidarność niemiecko-włoską. Wyrazem tej solidarności i przyjaźni niemiecko-włoskiej był znamienny okrzyk kancl. Hitlera:

— Biada temu, ktoby ruszył Włochy!

* * *

Z tych założeń polityki zagranicznej Rzeszy jako i Włoch na najbliższą przyszłość wynika, że żądania kolonialne Niemiec i Włoch oraz łączące się z nimi sprawy wpływów morskich będą tej polityce nadawały kierunek — **na Zachód**.

— Niemcy zdecydowały się ruszyć na Zachód — słyszy się, jak pisze „Goniec Warszawski“, powszechne zdania. — Odwracają się narazie od Wschodu, aby wymusić na Anglii i Francji, a może i na mniejszych państwach kolonialnych nowy **podział kolonii afrykańskich i azjatyckich.**

Mogą się — jak mówią — zaniepokoić również Belgia, Holandia i Portugalia, a więc pomniejsze państwa kolonialne, które posiadają znaczniejsze obszary kolonialne.

O ciężkim położeniu gospodarczym Niemiec

powiedział następnie Hitler, jak następuje:

„Zdajemy sobie jasno sprawę, że Niemcy znajdują się bez wątpienia w bardzo ciężkim położeniu gospodarczym. Wielu położenie to może się wydawać nawet beznadziejnym, ale narodowy socjalizm zerwał z systemem tchórzliwej rezygnacji i odwołał się do niezwyciężonego instynktu samozachowawczego narodu. Toteż mogę już dziś powiedzieć dwie rzeczy: 1) prowadzimy walkę niezwykłą przy natężeniu wszystkich sił narodu, 2) walkę wygramy, co więcej — walkę tę już wygraliśmy.“

Atak na żydostwo.

Niezwykle ostrych akcentów użył kancl. Hitler pod adresem międzynarodowego żydostwa. Oskarżając Żydów o prowokowanie wojny międzynarodowej, prorokuje, że przyszła wojna europejska skończy się nie triumfem komunizmu, o czym żydostwo marzy, a powszechnym pogromem Żydów i wypędzeniem ich kompletnym z Europy. Jednak kanc. Hitler jest przekonany, że do wojny europejskiej nie dojdzie, że wysiłki podżegaczy międzynarodowych nie odniosą skutku:

— Wierzę w długi okres pokoju — wołał kanc. Hitler, dając do zrozumienia, że sprawę rewindykacji kolonialnych Niemiec i Włoch spróbuje załatwić drogą rokowań międzynarodowych.

Groźba przeciw Watykanowi.

Również ostro zaatakował kancl. Hitler tych, którzy prowadzą kampanię antyniemiecką na tle sporu państwa niemieckiego z kościołami chrześcijańskimi. Zaprzeczywszy istnieniu wojny z religiami na terenie Rzeszy, kancl. Hitler oświadczył, że zarządzi zupełny rozdział kościołów od państwa, jeśli nie ustanie kampnia przeciw Niemcom. Jest to groźba pod adresem Kościoła i Watykanu, — który głoszony przez hitleryzm — rasizm i komalite zasady ideologii narodowo-socjal. uznał za sprzeczne z nauką Kościoła.

Dobre stosunki z Polską.

Natomiast przyjazne akcenty zawierała mowa kancl. Hitlera pod adresem Polski. Podkreśliwszy znaczenie paktu polsko-niemieckiego, kanc. Hitler — stwierdził jego znaczenie dla obu narodów i trwałość.

Odnośny ustęp brzmi:

„W tych dniach minęła piąta rocznica zawarcia naszego paktu o nieagresji z Polską. Co do wartości tego układu, nie ma dziś bodaj wśród wszystkich rzeczywistych przyjaciół pokoju różnicy zapatrywań co do tego, dokąd by zaszła może Europa, o ileby przed 5 laty nie doszło do tej zaiste zbawiennej umowy. Wielki polski Marszałek i patriota wyświadczył przez to swemu narodowi podobnie dużą przysługę, jak narodowo-socjalistyczne kierownictwo państwa narodowi niemieckiemu. Również i w niespokojnych miesiącach ub. roku przyjaźń polsko-niemiecka była jednym z uspokajających objawów europejskiego życia. Nasze stosunki z Węgrami oparte są na długiej wypróbowanej przyjaźni i wspólnych interesach, jak również na wspólnych tradycjach — i wysokim poszanowaniu. Niemcy są szczęśliwe, że mają dziś na zachodzie i wschodzie, południu i północy uspokojone granice.

Jeszcze jeden znamienny szczegół. Opowiadając o przebiegu akcji, która doprowadziła do włączenia Austrii i Sudetów do Rzeszy, kancl. Hitler podziękował publicznie za trafne i skuteczne rady tylko dwu Niemcom: feldmarszałkowi Goeringowi i min. Ribbentropowi. Żadnych podziękowań pod adresem generalicji... nie było.

Oto choć tylko kilka najgłówniejszych momentów z przeszło dwugodzinnego przemówienia.

Polacy bez pracy, a handel i rzemiosło tuczy Żydów.

Żyd Borenstein i Żyd dr. J. Gliksman w statystyce przez nich opracowanej, podają, iż udział **Żydów w handlu w Polsce wynosi 70 proc.**

W rzemiośle zaś udział Żydów w-g branż jest następujący:

Budowlana — 29,7 (szklarstwo 72,2 proc., malarstwo 45,3 proc.), drzewna — 23,4 proc. (tokarstwo 63,8 proc., grzebieniarstwo 64 proc.,) włókiennicza — 65,4 proc. (czapnictwo 97,9 proc., szmuklerstwo 86,3 proc.), metalowa 29,7, złotnictwo 77,8 proc., mosiężnictwo 76,4 proc, zegarmistrzostwo 73,2 proc.), spożywcza — 33 8 proc., (rzeźnictwo koni 48,6 proc., piekarstwo 47 8 proc.), skórzana — 38,4 proc. (cholewkarstwo 85,1 proc., garbarstwo 73 proc.), usług osobistych — 53,1 proc. (fryzjerstwo 51 5 proc., perukarstwo 83.5 proc).

Według obliczeń Izb Rzemieślniczych **na 450 000 warsztatów rzemiosła. na żydowskie przypada około 225 tysięcy!**

Każdy musi przyznać, że ten stan jest nie do zniesienia. Więc Polacy mają żyć w nędzy i głodzie bez pracy i dachu nad głową, a warsztaty pracy mają zajmować obcy nam wiarą, pochodzeniem i obcy duchem?!

Jak P. Prezydent RP. spędził dzień swych imienin?

Spała. P. Prezydent RP. Ignacy Mościcki dzień swych imienin, jak zwykle, spędził w Spale.

Po drodze we wsiach i miasteczkach m. in. w Raszynie, Nadarzynie, Mszczonowie, Rawie Mazowieckiej i innych oczekiwała przejazdu Dostojnego Solenizanta licznie zebrana ludność, a w szczególności młodzież szkolna, aby złożyć życzenia imieninowe i dać wyraz swego przywiązania.

We środę w godzinach porannych w kaplicy spalskiej ks. Kowalski z Inowłodza odprawił nabożeństwo, na którym obecni byli minister Świętosławski oraz członkowie domu wojskowego i cywilnego P. Prezydenta RP, urzędnicy i pracownicy administracji dóbr spalskich

Następnie przed godz. 10 przybył do Spały p. marszałek Śmigły-Rydz oraz minister spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzycki. P. marszałek Śmigły Rydz złożył P. Prezydentowi RP. w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. T. Kasprzyckiego życzenia w imieniu swoim i armii.

Poranek spędził P. Prezydent na polowaniu w towarzystwie p. marszałka Śmigłego-Rydza, p. min. spraw wojskowych gen. dywizji Kasprzyckiego, ministra Święłosławskiego. Obecni byli również na polowaniu gen. Schally, płk Strzelecki i pułkownik Kobyłecki.

Dlaczego państwo katolickie jak Polska nie mianuje swego przedstawiciela przy Watykanie?

Nie słychać nic o obsadzeniu ambasady przy Watykanie. Przed przeszło rokiem zmarł nagle ambasador Władysław Skrzyński, o którego przejściu na emeryturę już uprzednio wiele mówiono. Wtedy to wspominano, że jego następcą ma być obecny podsekretarz stanu p. Szembek.

Znacznie później przeszedł na emeryturę ambasador przy Kwirynale dr Alfred Wysocki. Obsadzenie jednakże ambasady nastąpiło bardzo szybko. Rychło wyjechał do Rzymu płk dr Bolesław Wieniawa Długoszowski, podczas gdy przy Watykanie p. Kazimierz Janikowski pełni ciągle funkcje chargé d'affaires.

Dlaczego istnieje taki stan anormalny, niewiadomo. Jest rzeczą trudną do pojęcia, dlaczego państwo katolickie przez czas tek długi nie mianuje swego przedstawiciela przy Stolicy Apostolskiej, na której zasiada jako Papież dawny nuncjusz papieski w Warszawie, który otrzymał w Warszawie sakrę biskupią z rąk polskiego arcybiskupa i który swój pobyt w Polsce, skąd się przeniósł od razu do Watykanu, uważa za okres niezwykle miły.

Dlaczego nasz min. spraw zagran. nie był w Watykanie?

Doprawdy, trudno sobie to wszystko wytłumaczyć. Dlaczego nasze kierownictwo spraw zagranicznych nie obsadza tej placówki, choć przecie jest w zwyczaju dyplomatów obsadzanie placówek przy Watykanie jak najszybciej? Niezrozumiałe się nam wydaje, dlaczego premier i minister spraw zagranicznych nie katolickiej Anglii składają wizyty Papieżowi, zwiedzają osobliwości Watykanu, mimo że przybyli do Rzymu celem odwiedzenia Mussoliniego, — a tymczasem minister spraw zagran. Rzplitej Polskiej, kraju rzekomie katolickiego, bawi w Rzymie dwukrotnie, raz oficjalnie, drugi raz za powrotem nieoficjalnie — i w Watykanie, pozbawionym już wówczas szefa ambasady, nie był!

Zawieszenie wykładów na uniwersytecie lwowskim po burzliwych demonstracjach studentów.

Lwów. We wtorek w południe zakończyli studenci Uniwersytetu lwowskiego 24 godzinną blokadę gmachu uczelni. Po wiecu w hallu opuścili studenci uniwersytet i udali się na plac Akademicki, gdzie rozpoczęli demonstrować, wznosząc okrzyki. Gdy awantura przybrała na sile, zjawiła się policja, z którą doszło do starcia. W czasie rozpraszania tłumu rzucono petardę, powodując panikę wśród publiczności. Były również wypadki rzucania na policję kamieniami.

Demonstrantów rozpędzono przy pomocy sikawek. W związku z ostatnimi zajściami aresztowała policja 6 studentów.

Na uniwersytecie pojawiło się zarządzenie rektora, zawieszające wykłady aż do odwołania.

Nowy kurator szkolny w Poznaniu

Z dniem 31 bm. przechodzi na własną prośbę w stan spoczynku dotychczasowy kurator okręgu szkolnego poznańskiego p. Jan Jakóbiec.

Min. w. r. i o. p. mianował kuratorem okręgu szkolnego poznańskiego dra Stanisława Stetkiewicza, naczelnika wydziału prezydialnego w Min. W. R. i O. P.

*

Dr Stanisław Stetkiewicz pracuje w administracji szkolnej od dnia 1 czerwca 1918 roku, pełniąc kolejno obowiązki inspektora szkolnego w Augustowie, wizytatora szkolnego w kuratorium okręgu szkolnego pomorskiego w Toruniu, naczelnika wydziału w kuratorium okręgu szkolnego wileńskiego, ministerialnego wizytatora szkół, inspektora administracyjnego w zarządzie centralnym Min. W. R. i O. P., wreszcie naczelnika wydziału prezydialnego tego ministerstwa.

Z krwawej Hiszpanii.

Naprzód na wszystkich frontach

Dalsza zwycięska ofensywa gen. Franco

Barcelona. Komunikat gen. Franco donosi, iż wojska narod. posunęły się w ciągu dnia na poszczególnych odcinkach o dalsze 10—13 kilometrów naprzód i zajmując jedną miejscowość po drugiej. Wojska gen. Franco wzięły do niewoli 2.700 jeńców.

Na froncie prowincji Estramadura oraz na froncie madryckim na odcinku Cerro Los Angelos wojska gen. Franco przesunęły swe pierwsze linie naprzód.

Na pograniczu Francji.

Paryż. Z pogranicza Francji i republiki Andorra donoszą, iż północna armia gen. Franco zbliża się do Seo de Urgel, która to miejscowość znajduje się jeszcze w rękach wojsk czerwonych. Cywilna ludność miasta została ewakuowana: mężczyźni udali się do m. Puigcerda, zaś kobiety i dzieci wywieziono do Francji. Czerwoni usiłowali wycofać się z obszaru Seo de Urgel, lecz natarcie wojsk gen. Franco w kierunku m. Berga, grozi odcięciem drogi odwrotu oraz komunikacji kolejowej pomiędzy Seo de Urgel a m. Rifol.

W Bourg Madame przekroczyło granicę francuską około 3 tys. kobiet, dzieci i rannych żołnierzy. Uchodźców ewakuowano w głąb Francji. Niektórzy uchodźcy usiłują przekroczyć granicę republiki Andorra, lecz wysokie góry i silne opady śnieżne drogę tę niemal uniemożliwiają.

Dalsze postępy wojsk narodowych.

Madryt. Komunikat rządowy stwierdza, że wojska narodowe znów zdołały osiągnąć sukcesy.

Barcelona. W dn. 1 bm. wojska narodowe zdobyły Vich, które posiada duże strategiczne znaczenie jako najważniejszy punkt oporu armii republikańskiej w Katalonii północnej.

Stany Zjednoczone przyjdą z pomocą Francji i Anglii.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt przyjął członków senackiej komisji wojskowej i miał oświadczyć senatorom, że St. Zjednoczone przyjdą z pomocą W. Brytanii i Francji na wypadek zatargu z Niemcami i Włochami. Według jednego z dzienników amerykańskich pomoc ta nie oznacza jednak, aby wojska amerykańskie miały być wysłane do Europy.

Paryski „Intransigeant" zaznacza, że Francja musi przede wszystkim liczyć na własne siły.

Francja przedłuża służbę wojskową.

Paryż. Izba Deputowanych przyjęła dziś projekt ustawy, rozciągającej moc obowiązującą ustawy z 1936 o tymczasowym wprowadzeniu 2-letniej służby wojskowej na kontyngenty lub części kontyngentów, które będą wcielone do armii w r. 1940 i następnych. Ponadto projekt upoważnia ministra obrony narodowej do wcielenia do szeregów powoływanych corocznie żołnierzy w porze, którą uzna za najbardziej odpowiednią.

Prasa niemiecka podjęła kampanię w w sprawie kolonii.

Szereg pism niemieckich z organem urzędowym „Voelkischer Beobachter" na czele po mowie kanclerza Hitlera rozpoczął ostrą kampanię w sprawie zwrotu kolonii Niemcom.

Znowu wydalono 2 Polaków z pogranicza Rzeszy Niemieckiej.

Berlin. „Dziennik Berliński" donosi, że landrat złotowski w pismach nakazał kowalowi i rolnikowi Janowi Horudagowi z Królewskiej Wsi na Pograniczu i rolnikowi Józefowi Krauzemu z Wiśniewki na Pograniczu opuszczenie stron rodzinnych w ciągu dni 30.

Tego samego dnia landrat bytowski wydał podobne rozporządzenie w stosunku do organisty Bernarda Wróbla z Ugoszczy na Kaszubach.

We wszystkich tych wypadkach Związek Polaków w Niemczech wniósł zażalenie do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus. Zarządzenia te wydano akurat w przeddzień wizyty min. Ribbentropa w Warszawie.

„Ozonowy" opłatek z — Żydami.

O niesłychanym wypadku żydofilstwa „ozonowego" czytamy w „Orędowniku":

„Istniejące w Gnaszynie „Zjednoczenie Zawodowe Polskie", które jest przybudówką OZN na terenie fabryk, urządziło tradycyjny „opłatek" robotników z dyrekcją fabryki. Oczywiście dyrekcja — to Żydzi w osobach dyr. Papuszki i inż. Goldmana. Zarząd „Zjedn. Zaw. Polskiego" nie stropiony tym bynajmniej, łamał się opłatkiem z tymi Żydami ku ogromnemu oburzeniu polskich robotników, którzy musieli patrzeć na to, jak Żydzi z ironicznym uśmiechem chowali opłatek do kieszeni (!)."

Zgoła trudno uwierzyć w tę historię, a jednak „Orędownik" zapewnia, że jest ona prawdziwa.

Żywy pomnik R. Dmowskiego

tworzy Komitet Główny Stronnictwa Narod.

Komitet Główny Stron. Narodowego wydał następujący komunikat:

„Trumna Romana Dmowskiego spoczęła na cmentarzu, a do stolicy płyną wciąż ze wszystkich stron Polski i świata wyrazy żalu, smutku, czci i hołdu wobec niepowetowanej straty, jaką poniósł cały Naród — przez zgon Wskrzesiciela i Budowniczego Polski Odrodzonej.

„Wszystkie te objawy bólu narodowego skierowane były do ludzi, którzy — wobec braku rodziny — byli najbliżsi Romanowi Dmowskiemu i którzy do ostatnich chwil życia, związani z Nim organizacyjnie, szli pod Jego przewodem, wykonując wiernie Jego ideowe i polityczne wskazania. Stronnictwo Narodowe, za którego pośrednictwem złożono niezliczone dowody kultu dla pamięci Wielkiego Zmarłego, z wdzięcznością i dumą podnosi niezwykłą jednomyślność w uznaniu roli i zasług Romana Dmowskiego. Przed Jego trumną ze czcią chyliły się czoła nie tylko wyznawców, ale i wielu ludzi, którzy — reprezentując odmienne dążenia polityczne, nie wahali się w tych chwilach dać świadectwo prawdzie i stwierdzić, że odszedł w zaświaty jeden z najpotężniejszych duchów Polski i najbardziej oddanych Jej synów.

„Wspominając ze wzruszeniem nie zapomniane chwile uroczystości pogrzebowych Wodza, u którego trumny dokonało się jak najszerzej i najszlachetniej pojęte zjednoczenie dusz i serc polskich, Komitet Główny Str. Narodowego, jako naczelna władza stworzonej przez Niego organizacji politycznej — wyraża głęboką wdzięczność wszystkim, którzy przez uczestnictwo w obrzędach żałobnych, nadesłanie kondolencyj oraz zamieszczenie w prasie poświęconych pamięci Zmarłego artykułów, wzięli udział w oddaniu pośmiertnego hołdu Romanowi Dmowskiemu.

„Komitet zawiadamia, że celem trwałego uczczenia pamięci Zmarłego — zanim Naród będzie mógł uczcić Go godniej — **utworzony zostanie żywy pomnik Romana Dmowskiego w postaci zebranego ze składek funduszu, przeznaczonego na stworzenie Instytutu i Muzeum, poświęconego Jego osobie, myślom i dziełu, Uniwersytetu Ludowego, wydawnictwa Biblioteki popularnej oraz innych instytucyj Jego imienia,** przeznaczonych do krzewienia idei narodowej.

„Równocześnie Komitet Główny prosi wszystkich, którzy pragną dać wyraz czci Zmarłego i złożyć hołd Jego zasługom, aby — pomni na prostotę i wielkość Romana Dmowskiego — nie robili tego w sposób niezgodny z charakterem Jego postaci".

Nowe ustawy w dziedzinie obrony państwa.

Warszawa. Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu trzy projekty nowych ustaw w dziedzinie obrony państwa: 1) o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów państwa, 2) okoliczności służbowe ochrony państwa, 3) o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych.

100 milionów zł na więzienia?

Na marginesie mowy min. Grabowskiego katowicka „Polonia" oblicza, jaką kwotę będzie musiała pochłonąć inwestycja nowych więzień:

Jest więc miejsc 50 tys., a więźniów przeszło 70 tys. Ponieważ na podstawie mowy p. min. Grabowskiego należy się liczyć raczej ze wzrostem niż spadkiem tej cyfry, więc trzeba znaleźć miejsce dla 20—25 tys. więźniów. — Licząc średnio po 500 więźniów na 1 więzienie, dochodzimy do cyfry 50 gmachów więziennych. Przyjmijmy koszt więzienia na 2 miliony zł, co nie jest chyba oszacowaniem zbyt wysokim. Otrzymamy okrągło 100 milionów złotych.

Zdaniem pisma ilość więźniów powiększyła nasza polityka wewnętrzna i dlatego:

Mając do wyboru budowę więzień, a z drugiej strony — szkół, dróg, kolei, a może i fortyfikacyj, oświadczamy się bez wahania za tą drugą grupą inwestycyj. A nie można robić wszystkiego naraz.

„Okropny poziom" w Sejmie.

P. Al. Wroński tak pisze w „Zwrocie" o obradach komisyj obecnego „ozonowego" Sejmu:

„Poziom naprawdę jest okropny. Posłowie na komisji budżetowej kłócą się o pokoje w hotelu sejmowym, potem interpelują premiera o cenę mięsa wołowego, płaconą przez KOP i zalecają mu akcję w kierunku malowania mieszkań od wewnątrz.

„Ci sami posłowie nie zajmują się natomiast zupełnie zmianą ordynacji wyborczej, do czego przecież zostali przede wszystkim powołani. W tym względzie winę ponosi również rząd, który nie wnosi ze swej strony projektu nowego prawa wyborczego".

W Sejmie panuje teraz — jak zauważa „Czas" — zgoła swoista hierarchia zagadnień. Co znaczy ordynacja wyborcza wobec potrzeby malowania domów na wsi, by upodobniły się do płotów i parkanów"...

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 3 lutego 1939 r.

Kalendarzyk. 3 lutego, piątek, Błażeja.
4 lutego, sobota, Andrzeja.
5 lutego, niedziela, Starozapustna.

Wschód słońca g. 7 — 14 m. Zachód słońca g. 16 — m 24.
Wschód księżyca g. 16 — 13 m. Zachód księżyca g. 6 — m 29.

Jaka będzie pogoda w lutym?

Od 1 do 10 lutego zaznaczy się naprzód pogoda pochmurna lub mglista. Później nastąpią dłuższe rozpogodzenia. Większe opady i nagłe zmiany atmosferyczne w pierwszych dniach i w samym końcu okresu. Nocą mroźno, dniem temperatura w pobliżu zera. Od 11 do 20 lutego dość pogodnie i mroźno Wzrost zachmurzenia nastąpi około 12, 15 i 19. Znaczna skłonność do opadów — miejscami niepogoda, zamieć i wiatry. Pod koniec okresu powrót zimna. Od 21 do 28 lutego zimno, później pogoda zmienna i wietrzna z rozpogodzeniami, a znaczne zachmurzenie z opadami zwłaszcza w środkowych dniach dekady. Po większym ociepleniu nastąpi znowu stopniowy spadek temperatury.

Słońce w Matkę Boską Gromniczną.

W święto Matki Boskiej Gromnicznej mieliśmy piękną, słoneczną pogodę. Stare przepowieści ludowe głoszą, że gospodarz raczej wolałby w tym dniu zobaczyć wilka w swej zagrodzie niż słońce na niebie. Słońce w Matkę Boską Gromniczną ma bowiem wróżyć zimną wiosnę późne lato. Zobaczymy, czy to się spełni w bież. roku.

Z miasta i powiatu

Msza św. za duszę śp. Władysława Nowka.

Nowe Miasto. Msza św. za duszę śp. Władysława Nowka odprawiona zostanie we wtorek, dnia 7 bm o godz. 8 rano, na którą wszystkich członków Cechu i Wydział Czeladniczy jak najuprzejmiej zaprasza

Zarząd Cechu Rzeźnicko Wędl. na obwód Nowe Miasto.

W ostatniej chwili przypominamy,

iż „Bazar" Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowym Mieście odbędzie się w niedzielę, dnia 5 lutego br. o godz. 18 w sali „Hotelu Centralnego". B. urozmaicony program, przewidujący moc niespodzianek oraz gra orkiestry wojskowej ściągną niewątpliwie na imprezę szerokie koła miejsc. i okolicznego społeczeństwa, tym bardziej że czysty zysk przeznacza się na cele dobroczynne.

Równocześnie uprasza się o przesłanie zaofiarowanych darów do bufetu w dniu 5 lutego na godz. 14 (2 po poł.) do „Hotelu Centralnego".

Uparcie popierają Żydów.

Nowe Miasto. Rejestrujemy dziś znów kilka nazwisk z niechlubnego rejestru upartych żydofilów, rekrutujących się przeważnie ze sfery robotniczej. Co dziwniejsze w spisie spotykamy również 2 nazwiska Niemców. W dn. 31 ubm. Żydów popierali: Brandtówna, Szczepańska, córka właściciela domu, rob. Pietrzak z żoną i córką, Kazimierz Tuszyński, wszyscy z N. Miasta, rob. Lendzion z Bratiana, rob. Mokrzyński z żoną z Kurzętnika oraz Niemcy: rolnik Rosenau oraz Abramowskie, córki rolnika z Nowego Dworu Brat. W sobotę, dn. 28 bm. żydowskie sklepiki odwiedzały: Kleszewska, żona kołodzieja i Wierniewska, żona kowala.

Zawody ping pongowe.

Nowe Miasto. W dniu 29 ubm. odbyły się w sali gimnastycznej szkoły powsz. mistrzostwa ping pongowe pow. lubawskiego, zorganizowane pod protektoratem Pow. Kom. PW i WF przez KS „Pogoń" - Nowe Miasto. Zawody odbyły się bardzo sprawnie, co w dużej mierze zawdzięczać należy dobremu kierownikowi zawodów p. Cetkowskiemu i p. Gretkowskiemu, jako sędziemu głównemu. Sędziami przy poszczególnych stołach byli pp. kapral Kamraj z Lubawy, Czarnecki, Radomski i Świniarski z Nowego Miasta.

Do mistrzostw zespołowych stanęło 9 drużyn, do gier podwójnych 8 par, a do indywidualnych — 18 zawodników.

Gry zespołowe dały wynik:

I miejsce — I drużyna KS „Pogoń" - Nowe Miasto — w składzie: Serożyński E., Dreszler B., Tomaszewski A.

II miejsce — Wojsk. Klub Sport. - Lubawa — w składzie: Bednarkiewicz, Binner, Trelewski.

III miejsce — Gimnazjalny Klub Sport. - Nowe Miasto — w składzie: prof. Brückert, Bendix U., Markuszewski A.

Mistrzostwo w grach podwójnych zdobyła I drużyna KS „Pogoń" Nowe Miasto w składzie: Serożyński - Dreszler; II — Harc. Klub Sport. Lubawa: Świniarski - Cibura; III m. — II druż. KS „Pogoń" - Nowe Miasto: Brzeziński — Tomaszewski.

Mistrzostwo w grach pojedyńczych:

I miejsce — Serożyński Edw. - KS Pogoń N. Miasto,
II miejsce — Tomaszewski A. - KS Pogoń N. Miasto,
III miejsce — prof. Brückert H. - Gimn. KS. N. Miasto.

Należy zaznaczyć, iż piękną grą wyróżnili się Serożyński Dreszler, którzy byli klasą dla siebie, przy czym drugi z nich wskutek niefortunnego losowania spadł na dalsze miejsce, aczkolwiek sądząc z przebiegu gry, należało mu się II miejsce.

Zainteresowanie publiczności, niestety, nieduże.

Podziękowanie.

Zarząd KS „Pogoń" na tej drodze składa najserdeczniejsze podziękowanie inspektorowi szkolnemu, p. mgr Pietzowi za udzielenie sali gimnastycznej szkoły powsz. do mistrzostw ping pongowych, pp. Świniarskiemu, kierownikowi elektrow. Skwarskiemu i Hentschkemu za przyczynienie się do założenia instalacji radiowo-megafonowej, kierownikowi zawodów p. ppor. Cetkowskiemu, sędziom z p. Gretkowkim na czele oraz uczestnikom.

Akademia żałobna ku czci śp. Romana Dmowskiego.

w Mikołajkach odbędzie się w niedzielę, 5 lutego br. o godz. 3 po poł. w sali p. Graszka.

W programie: zagajenie kol. kierownika koła, uczczenie pamięci Wskrzesiciela Państwa przez 1-minutową ciszę i modlitwę, deklamacje, przemówienie kol. sekr. pow. SN n. t. życia i działalności Wodza Narodowej Polski oraz odśpiewanie pieśni „Boże, coś Polskę“ i Hymnu Młodych.

Zaprasza się wszystkich mieszkańców wsi oraz narodowców z okolicznych miejscowości.

Zarząd Koła Stron. Narod. w Mikołajkach.

Zabawa „Rodziny Policyjnej“.

Nowe Miasto. W niedzielę, dn. 5 bm. koło nowomiejskie „Rodziny Policyjnej“ urządza zabawę w Mrocznie. Autobus wyjeżdża do Mroczna z rynku o godz. 18.

Komunikat.

Nowe Miasto. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście Lub. przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych: Grodziczno 8 bm. od godz. 9—11, Krotoszyny 13 bm. od 10—12, Łąkorz 16 bm. od 10—12, Lubawa 10 i 24 bm. od 10—12, Prątnica 21 bm. od 11—12, Rożental 28 bm. od 11—12. Naczelnik Urzędu Skarb., Szczepański.

Przypomnienie.

Nowe Miasto. Przypomina się pp. pszczelarzom miasta i okolicy, iż zamówienia na cukier ulgowy uskuteczniać należy u niżej podpisanego najpóźniej do dnia 14 bm. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane. Posiedzenie towarz. odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 11 w lokalu TCL.

Piotrowski, prezes.

Związek Powstańców Wielkopolskich Stow. zarej. koło Nowe Miasto Lub.

W niedzielę, 5 bm. o g. 14 odbędzie się w lokalu p. Br. Jankowskiego (rest. Wiśniewski) w Nowym Mieście, Rynek, plenarne zebranie tut. Koła.

Ze względu na omówienie ważnych spraw związkowych uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Prosimy o uregulowanie zaległych i bież. składek czł. do 5 bm. lub na zebraniu na ręce skarbnika. Uregulowanie składek jest konieczne ze na względu zamknięcie książki kasowej za rok ub. i wyliczenie się wobec władz Związku.

„Za Wolność!“ Zarząd.

Z targu.

Lubawa. Za bekony w ub. poniedziałek na spędzie płacono 40,— zł za ctr.

Czyn naśladowania godny.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, tut. Komisariat Straży Gran. zorganizował i finansuje z zebranych funduszów w gronie urzędników Str. Granicznej dożywianie biednych dzieci na pograniczu w szkołach w Zielkowie, Wałdykach, Lubstynku, Pomierkach i Czerlinie. Każde biedne dziecko otrzymuje codziennie przegotowane mleko i po 2 bułki. Z tej pomocy zimowej korzysta dotąd około 160 dzieci. Prócz dożywiania tak licznego grona dzieci wydaje się także najbardziej potrzebującym dzieciom obuwie, którego dotąd wydano 30 par.

To zbożne dzieło Komisariat będzie prowadził do kwietnia włącznie. Za zorganizowanie tej pomocy zimowej w nadgranicznych wioskach należy się inicjatorom tego tak wzniosłego dzieła pełne uznanie.

Wścieklizna grasuje.

Lubawa. Pomimo wydanych przez władze miarodajne zarządzeń ochronnych przeciw wściekliźnie, jednak zachodzą jeszcze wypadki pokąsania przez wściekłe psy.

Ostatnio taki wypadek zaszedł w Pomierkach, gdzie na podwórze p. Truszczyńskiego przybiegł obcy wściekły pies, pokąsał bardzo niebezpiecznie pasterza i psa podwórzowego.

Dzięki przytomności umysłu p. Truszczyński psa natychmiast zabił, a pasterza oddano pod opiekę lekarską.

Jarmark.

Lubawa. W środę, dnia 1 bm. odbył się tu jarmark na bydło i konie. Za krowy mleczne płacono 120—250 zł, za bydło młode 60—110 zł, za konie robocze 1,50,— do 3,50— zł, za konie lepsze do 550,— zł. Spęd bydła jak i koni był dość liczny, lecz ruch handlowy z powodu braku nabywców był mierny.

Jedyna okazja!

Nadarza się sposobność spędzenia bardzo wesołego popołudnia na przedstawieniu amatorskim, urządzonym przez Kółko Teatralne przy bibliotece TCL w Sampławie, gdzie zobaczymy dwie pełne humoru i wzbudzające huragany śmiechu sztuczki teatralne pt. „Jeden z nas musi się ożenić“ oraz „Zaślubiny z przeszkodami“, a nie dosyć na tym, zabawa taneczna w salce parafialnej zakończy ten miły i wesoły wieczór.

Więc wszyscy na przedstawienie i zabawę taneczną w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 5 w salce parafialnej, by obfity zbiór zapełnić mógł biblioteczkę TCL w Sampławie nowymi, pięknymi i ciekawymi książkami.

Walne zebranie Kółka Rolniczego.

Kamionka. Dnia 25 stycznia br. odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego w Kamionce pod przewodnictwem p. Bujanowskiego Stanisława. Po sprawozdaniu zarządu i udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp. Rychert Leon — prezes, Bartnicki Jan — zast. prezesa, Przybyszewski Konrad (naucz.) — sekretarz, Ostrowski Franciszek — skarbnik, Lubiński Jan — delegat do Rady Powiatowej TRP.

Walne zebranie KSM. ż. w Łąkorzu

odbyło się w niedzielę, 22 ubm. w salce parafialnej. Zebranie zagaiła dh prezeska Irena Piotrowska hasłem „Sprawie służ“. Po wspólnym odśpiewaniu pieśni kościelnej i powitaniu gości przez dh prezeskę wygłosiły deklamacje dh Ruczyńska pt. „Sprawie służ“, a dh J. Wrzoskówna pt. „Do czynu“. Wykonawczynie nagrodzono oklaskami. Następnie dh H. Górska wygłosiła bardzo treściwy odczyt na temat „Jaką powinna być druhna katolicka dobrze wychowana“? Nad tym aktualnym odczytem wywiązała się krótka dyskusja, w której ks. asystent podziękował za ten odczyt. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przez dh sekr F. Zawadzką poproszono na przewodniczącego ks. asyst. Dumiskiego, na protokólantkę dh A. Lemanowską. Ze sprawozdania dh prezeski I. Piotrowskiej, dh sekr. F. Zawadzkiej oraz dh skarbn. Vogelówny wynika, iż oddział w swej pracy dąży stale naprzód. Przystąpiono wspólnie 4 razy do Sakramentów św. Oddział obecnie liczy 25 druhen. Gremialnie brały druhenki udział we wszystkich lokalnych świętach i obchodach narodowych i religijnych.

W porze letniej uprawiano sport. Brano udział w różnych zjazdach i świętach zamiejscowych. Urządzono 3 przedstawienia połączone z zabawą. We wrześniu bardzo uroczyście obchodzono 10 lecie istnienia oddziału. Po b. ożywionej dyskusji udzielono zarządowi absolutorium. Następnie prezes tut. koła TCL p. Majewski wygłosił przemówienie o znaczeniu książki dla człowieka. Pokrótce scharakteryzował postać pisarza Junosza i odczytał wyjątek z jego książki pt. „Pająki“.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszły dh: J. Piotrowska prezeska, F. Zawadzka sekr. A. Suszyńska naczelniczka, E. Vogelówna skarbniczka, viceprezeska H. Górska, vicesekretarka J. Wrzoskówna. Kom. rew. tworzą dh dh: K. Zawadzka, K. Ruczyńska, J. Krzywdzińska.

Krótko lecz treściwie przemówił jeszcze ks. Radca, życząc obecnym zgodnej i intensywnej współpracy. Pieśnią zakończono w. zebranie. Obecny.

Opłatek harcerski w Krotoszynach.

Dnia 21 I rb. odbył się opłatek harcerski przy szkole w Krotoszynach. Na uroczystość przybył ks. prob. Chmielecki, grono nauczycielskie z p. kier. Reglińskim matki i harcerki. Druhna p. Róllówna przywitała w serdecznych słowach gości. Na wstępie życzyła wszystkim druhnom dobrego rozwoju harcerstwa i podzieliła się z wszystkimi opłatkiem. Po przemówieniu drużynowej, dh „Wiewiórka“ Kempska wygłosiła wiersz p. t. „Mała choinka“. Kuchareczki zaczęły roznosić herbatę ciasta itp. Podczas herbatki ks. Proboszcz przemówił o pracy drużyny. Dh. „Mrówka“ Hinzówna odtworzyła dialog pt. „Straż czatowniczki“, dh. „Wiewiórka“ Kobylska W. i „Sarenka“ Dąbrowska odegrała „Kłopoty harcerki“. Kuchareczki zaśpiewały piosenkę kuchareczek. Potem wszyscy wspólnie śpiewali kolędy. Uroczystość tę upamiętniono fotografią. Zaznaczyć wypada, że harcerstwo od pewnego czasu okazuje dużą żywotność i ma teraz wielkie uznanie i poparcie u obywatelstwa.

Obserwator.

RUCH TOWARZYSTW

Związek Powstańców Wielkopolskich. Stow. zarej. — Koło Lubawa.

Zw. Powst. Wielkop. Koło Lubawa zwołuje swe roczne walne zebranie na dzień 12 bm. o g. 14 w lokalu p. Pływaczyka przy ul. Gdańskiej z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokółu z zebrania konstytucyjnego i z ostatniego zebrania plenarnego.
3) Wybór prezydium walnego zebrania (przewodniczącego, protokulanta i 2 ławników).
4) Przyjmowanie nowych członków.
5) Sprawozdanie Zarządu: (prezesa, sekretarza, skarbn. oraz komisji Rew.)
6) Dyskusja nad sprawozdaniami.
7) Udzielanie absolutorium ustępującemu zarządowi.
8) Wybór nowego Zarządu (prezes oraz 6 członków zarządu, komisji rew., 3 czł. oraz 2 zastępców).
9) Wnioski do uchwał, zgłoszone w 14 dniach.
10) Ustalenie term. miesięcznych zebrań.
11) Wolne głosy i wnioski.
12) Zakończenie.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Ze względu na ważność spraw, uprasza się o zabranie ze sobą dokumentów, stwierdzających udział w powstaniu wielkopolskim.

Przypomina się wszystkim członkom o uregulowaniu składek oraz o wypełnienieniu deklaracji.

W razie niestawienia się odpowiedniej ilości członków, odbędzie się ponowne zebranie 15 minut później z tym samym porządkiem obrad bez względu na obecną liczbę członków. Za Wolność! Zarząd.

Walne Zebranie Producentów Trzody Chlewn. Koło Lubawa

odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 16. — Na zebranie to przybędzie instruktor hodowlany p. Grochowski. Wobec tego uprasza o przybycie wszystkich członków. Po tym zebraniu odbędzie się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego.

Zarząd.

Morderstwo rabunkowe na szosie.

Ofiarą — handlarz spod Rypina.

W ub. poniedziałek późnym wieczorem, w odległości mniej więcej 2 km od Rypina zamordowany został 27 letni Robert Janke, handlarz z Cetków, w pow. rypińskim, który jechał dwukonnym wozem, wracając z Torunia, gdzie w poniedziałek sprzedał kilka świń bekonowych i miał przy sobie 900 zł. — Pieniędzy tych nie znaleziono przy zabitym.

Z oględzin zwłok stwierdzono, że do Jankego strzelono z rewolweru. 3 kule trafiły go w czoło. — Morderstwo rabunkowe na tak ruchliwej szosie wywołało wielkie wrażenie. Policja prowadzi energiczne dochodzenia i jest na tropie sprawców ohydnej zbrodni.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 31. 1. 1938 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	64— 68
Mięsiste tuczone młodsze	50— 58
Mięsiste tuczone starsze	44— 48
Miernie odżywione	36— 40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 66
Tuczone mięsiste	48— 56
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	42— 46
Miernie odżywione	36— 40
Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 68
Tuczone mięsiste	48— 58
Nietuczone dobrze odżywione	42— 44
Miernie odżywione	22— 30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 68
Tuczone mięsiste	50— 58
Nietuczone, dobrze odżywione	44— 48
Miernie odżywione	36— 40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	80— 88
Tuczone cielęta	70— 78
Dobrze odżywione	60— 68
Miernie odżywione	46— 56
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	104—107
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	100—102
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	96— 98
Maciory i późne kastraty	90— 98

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29 3/4; frank francuski 14 03; frank szwajcarski 119.75 funt szterling 24.81; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18.06: guiden gdański 99.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 1. 2.	Bydgoszcz, 31. 1.
Żyto	14.25— 14.50	14,75— 14.85
Pszenica	18.25— 18.75	18.75 — 19 25
Jęczmień	17.00— 17 50	17.00— 17.75
Owies	14.35— 14.75	14.25— 14.75
Mąka żytnia 65 proc.	18 50— 19.50	21.50— 23.00
Mąka pszenna 65 proc.	30.25— 32.75	32.50— 33.50
Otręby żytnie	10.75— 11.75	11.50— 12.25
Otręby pszenne grube	12.50— 13.00	12.50— 12.75
Łubin żółty	12.00— 12.50	12.50— 13.00
Łubin niebieski	11.00— 11.50	11,25— 11.75
Rzepak zimowy	51.00— 52.00	49.00— 50,00
Gorczyca	47.00— 50,00	48.00— 51.00
Groch Viktoria	27.00— 31.00	27.00— 30 00
Groch Folgera	24.50— 26.50	24.00— 26.00
Siemie lniane	60.00— 63.00	00.00— 00.00
Koniczyna biała	250.00—300.00	00.00— 00.00
Koniczyna czerw. sur	70.00— 85.00	00.00— 00.00

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów ba deskodowania.

TRADYCYJNE BIAŁE TYGODNIE.

w firmie „BAZAR” MARIA LEWIŃSKA

BRODNICA, Rynek 10 Tel. 145.

Znane są z niskich cen, a dobrych gatunków płócien na wyprawy, bieliznę, pościele, prześcieradła.
Firany, kapy, kołdry, koronki w wielkim wyborze.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób oddali ostatnią przysługę i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku moją najdroższą żonę i naszą ukochaną mamusię

ś. p.

Dorotę Jentkiewiczową

składa serdeczne

„Bóg zapłać“

mąż z dziećmi.

Nowe Miasto Lub., w lutym 1939 r.

Ogłoszenie.

W czasie od 1 lutego do 31 marca 1939 r. Wydział Powiatowy Powiatu Lubawskiego sprzeda

ca 300.000 sztuk cegły

I. klasy po cenie zniżonej 33,00 zł za tysiąc loco cegielnia.
Nr. IV B. 111b|39 PW.
Nowe Miasto Lub., dnia 31 stycznia 1939 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) Mgr T. Flery, z-pca starosty.



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy bateryjnej superheterodyny

PHILIPS Super 439

„DRWĘCA” księgarnia Nowe Miasto

Pomarańcze

jaffskie
i mandarynki

poleca

Stanisław Rost,
Nowe Miasto Lub.

Rynek. Telef. 36.

Lekarz wojskowy
przyjmuje pacjentów

codziennie od godz. 9—20-tej
w nagłych wypadkach o każdej porze

W. KMICIKIEWICZ,

LUBAWA, Rynek 13.

MAKUCHY
rzepakowe, lniane, słonecznikowe
OTRĘBY pszenne żytnie
wszystko o wysokiej zawartości białka i tłuszczu
poleca
„ROLNIK“ w LUBAWIE
i oddziały:
w Nowym Mieście i Rybnie.

SKŁAD

w rynku

7x12 m. z wielkim oknem wystawnym od 15. II. rb. względnie później do wydzierżawienia.
Bliższe szczegóły poda:
„DRWĘCA” Druk. i Księgarnia
Nowe Miasto Lub.

Gospodarstwo

rolne 52 morgi przy Brodnicy z żywym i martwym inwentarzem korzystnie na sprzedaż. Cena wg ugody.
Zaleśkiewicz, Brodnica
ul. Hallera 17

Sprzedam
gospodarstwo
20 morgowe, blisko miasta z żywym i martwym inwentarzem, z oświetleniem elektrycznym, nadające się na ogrodnictwo. Cena według ugody.
Pietrzykowski,
Nowe Miasto Lub.
wybudowanie pod Łąki.

Domy
dwa, składem bławatów, ruchliwa ulica, czynsz miesięczny 180 zł za 13 tys. (7 tys. wpłaty) zaraz sprzeda
Zgłosz. Jan Jurkiewicz,
Lubawa, Zamkowa 3.

Na sprzedaż
20 mórg łąk
nad Drwęcą w całości lub w parcelach. Reflektanci niech się zgłoszą do ks. proboszcza w Grabowie, koło Lubawy.

Przedzierżawię
od zaraz czynną cegielnię pierścieniową według ugody.
Zgłoszenia:
Żuralski, Skarlinek

Parcele

budowlane objęte planem rozbudowy miasta sprzedaje
Marianowo.

Węgiel
opałowy — kowalski
Żelazo
obręczowe i sztabowe
Osie
wozowe i powozowe
Piece
żelazne i okucia
Porcelanę - Fajans
Szkło - Lampy
widelce - noże
łyżki
ze stali nierdzewnej
poleca
w wielkim wyborze i po najniższych cenach
Wł. Wyżlic,
skład żelaza i sprzętów kuchennych
LUBAWA, Rynek 12

FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drwęca.“

KONCERT DANCING

w sobotę, dn. 4 lutego 1939 r.

Wieprzobicie

Specjalność:
Flaki, noga peklow., biała kiełb., kaszanka itp.
Wyborowa kawa — dobrze pielęgn. napoje,
kuchnia pod pierwszorzędnym kierownictw.
Koncertuje:
dobrze zgrane trio muzyczne
Uprzejmie zaprasza
właściciel Restauracji-Kawiarni
Kazimierz Wyżlic, Lubawa
Gdańska 22. Telefon 59.

Spis jarmarków

w Województwie Pomorskim oraz na powiat działdowski
do nabycia
w księg. „DRWĘCA“
Nowe Miasto Lubawskie, Rynek

Wielki wybór:
TRYKOTÓW
SWETRÓW
WEŁNY
WSZELKIE BŁAWATY
i duży wybór towarów krótkich
POLECA
B. Schlesinger
LUBAWA, Zamkowa 17
Naprzeciw piekarni
p. Raszkowskiego

WĘGIEL
opałowy
kowalski
brykiety
i węgiel do prasowania
poleca
Franciszek Tysler,
Lubawa.

Zgubiłem
książeczkę wojskową, znalazca zechce oddać
Kowalewski Teofil,
Byszwałd.

Maneże
1 do 8 konne dostarcza krótkoterminowo na korzystnych warunkach
„UNIA” Sp. Akc.
BRODNICA

Skuteczne
CUKIERKI
na kaszel
POLECA
Józef Cieszyński,
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr. 7 — Telefon nr. 62.

Ogier
(kary) kryje obce zdrowe klacze
Pedynkowski, Linowiec.

Elewę
przyjmie od zaraz
Maj. Linówiec.

TAPETY
w wielkim wyborze
— poleca —
Księg. „DRWĘCA“

NAJNOWSZE
ŻURNALE MÓD
w wielkim wyborze do nabycia
w KSIĘGARNI „DRWĘCA“ NOWE MIASTO.

Objazdowe Kino Dźwiękowe

LUBAWA — poniedziałek 6 bm. **NOWE MIASTO we wtorek 7 bm.**

o godz. 4 i 8,15

Rekordowy program! **Nowy wielki film polski p. t.**

„PRAWO do SZCZĘŚCIA“

Wielki film osnuty według powieści T. Dołęgi-Mostowicza, twórcy „Znachora“. Na tle przepychu wystawy toczy się ciekawa akcja.

Do tego film emocji i sensacji p. t.

„Tajemnica żółtego miasta“

Rewelacyjny film z za kulis wydarzeń na Dalekim Wschodzie, gdzie przemyt broni i ciemne interesy mają większą wartość.
Szpiegostwo — Przemyt — Niebywała emocja.

O godzinie 4 — dla młodzieży — „Prawo do szczęścia“

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę Starozapustną.

EWANGELIA,

napisana u św. Mateusza w rozdz. XX. w. 1—1

W on czas mówił Jezus uczniom swoim to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi-gospodarzowi, który wyszedł bardzo rano najmować robotniki do winnicy swojej. A uczyniwszy umowę z robotnikami z grosza dziennego, posłał je do winnicy swojej. I wyszedłszy około trzeciej godziny, ujrzał drugie, stojące na rynku, próżnujące i rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwie, dam wam. A oni poszli. I zasię wyszedł około 6 i 9 godziny i także uczynił. A około 11-ej wyszedł i znalazł drugie stojące i rzekł im: Co tu stoicie cały dzień próżnujący? Rzekli mu: Iż nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej! A gdy wieczór nadszedł, rzekł Pan winnicy sprawcy swemu: Zawołaj robotników i daj im zapłatę, począwszy od ostatnich do pierwszych. Gdy tedy przyszli, wzięli po groszu. A przyszedłszy i pierwsi, mniemali, żeby więcej wziąć mieli, ale wzięli i oni po groszu. A wziąwszy, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostateczni jedną godzinę robili, a uczyniłeś je równymi nam, którzyśmy nieśli ciężar dnia i upalenia. A on odpowiadając jednemu z nich, rzekł: Przyjacielu, nie czynięć krzywdy. Azaś się ze mną za grosz nie zmówił? Weźmij, co twego jest, a idź! Chcę też i temu ostatecznemu dać jako i tobie. Czyli mi się nie godzi uczynić, co chcę? Czyli oko twoje złośliwe jest, iżem ja jest dobry? Takci ostateczni będą pierwszymi, a pierwsi ostatecznymi. Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych.

Co oznacza niedziela starozapustna?

Niedziela Starozapustna, inaczej zwana Siedemdziesiątnicą, wzięła tę ostatnią nazwę z tego, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa okres Wielkiego Postu trwał znacznie dłużej, niż obecnie, dochodził nawet do 70-ciu dni. Zaczynał się dawniej ten okres postu właśnie mniejwięcej około dzisiejszej Niedzieli Starozapustnej.

Dopiero w VI. wieku papież Grzegorz Wielki wyznaczył taki okres Wielkiego Postu, jaki dzisiaj jeszcze obchodzimy, a zaczynający się dopiero w Środę Popielcową. Tym samym trzy ostatnie niedziele przed Popielcem, a mianowicie: Starozapustna, Mięsopustna i Zapustna, to jeszcze okres wesołych zabaw i balów, zwanych zapustami lub karnawałem.

W kościele katolickim radosny okres Bożego Narodzenia kończy się jednak już w Niedzielę Starozapustna. Chociaż Popielec przychodzi dopiero za dwie niedzielę, to jednak z niedzielą Starozapustną milknie już Gloria we Mszy św., a kolor szat liturgicznych jest odtąd fioletowy na znak pokuty i umartwienia. Coprawda Kościół nie nakłada jeszcze na nas obowiązków postnych, zaleca jednakże mieć już na uwadze powagę zbliżającego się już okresu Wielkiego Postu.

Niedziela Starozapustna, przypadająca w tym roku na 5 lutego, rozpoczyna właściwie drugi okres roku kościelnego, okres Wielkanocy. Trwa on zwykle aż do święta Wniebowstąpienia Pańskiego, a odnosi się do prawd i tajemnic czwartego, piątego i szóstego artykułu Składu Apostolskiego. Uprzytamnia nam ten okres mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, który okazał tym samym nieskończoną miłość dla rodzaju ludzkiego.

Biorąc zatem udział jeszcze w tym okresie „przedpościa” w karnawałowych zabawach, bawić się trzeba godziwie, jak przystało na chrześcijanina. Pamiętać trzeba, że życie Kościoła tchnie już w tym czasie powagą i duchem pokuty, jako przygotowanie do tego zbawiennego czasu wielkopostnego.

Spalone zwłoki misjonarza i 96 Chińczyków.

Z miejscowości Sianeer na Dalekim Wschodzie podczas walk pomiędzy Chińczykami a Japończykami został zabity misjonarz belgijski o. Dangrenau i 96 Chińczyków. Zwłoki ich znaleziono zwęglone.

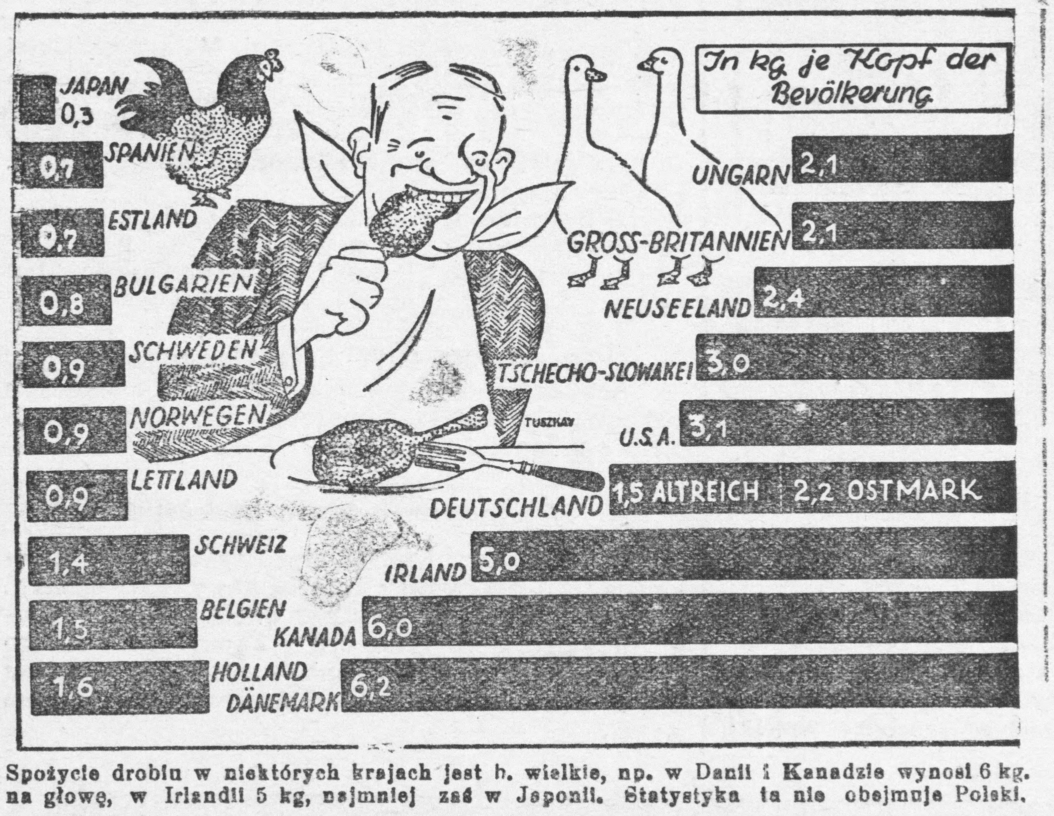
Mrożące krew w żyłach okrucieństwa komunistów w Hiszpanii.

Burgos. W miarę, jak zwycięskie wojska narodowe generała Franco uwalniają spod czerwonego terroru ziemie Katalonii, coraz nowe uzyskuje się szczegóły o niesłychanym barbarzyństwie i mrożących w żyłach krew okrucieństwach, cechujących hiszpańskich komunistów. N.p. w niedawno oswobodzonym mieście Cervera komuniści przeszło 50 zakonników z miejscowego klasztoru N. Serca Marii zamordowali w ten sposób, że uderzeniami noży ciała ich niemal dosłownie podziurowili jak sito. Innych 20 zakonników wystrzelono wraz z całą ukrywającą ich rodziną rolnika katalońskiego w wiejskiej zagrodzie tego rolnika. Nie oszczędzono również 19 chorych zakonników, umieszczonych w szpitalu, w tym dwóch zgrzybiałych starców i kalekę, których po prostu zastrzelono w łóżkach. Przywódca komunistów w Cervera, notoryczny zbrodniarz Juan Padros, chełpił się, że wynalazł specjalnie okrutne męczarnie. Ofiary swoje owijał w słomę oblaną benzyną, którą następnie podpalał, by widzowie dłużej napajać się mogli widokiem męki. W tym niewielkim, około 4 tysięcy mieszkańców liczącym miasteczku katalońskim, w jednym tylko dniu potrafiono wykonać 300 wyroków śmierci.

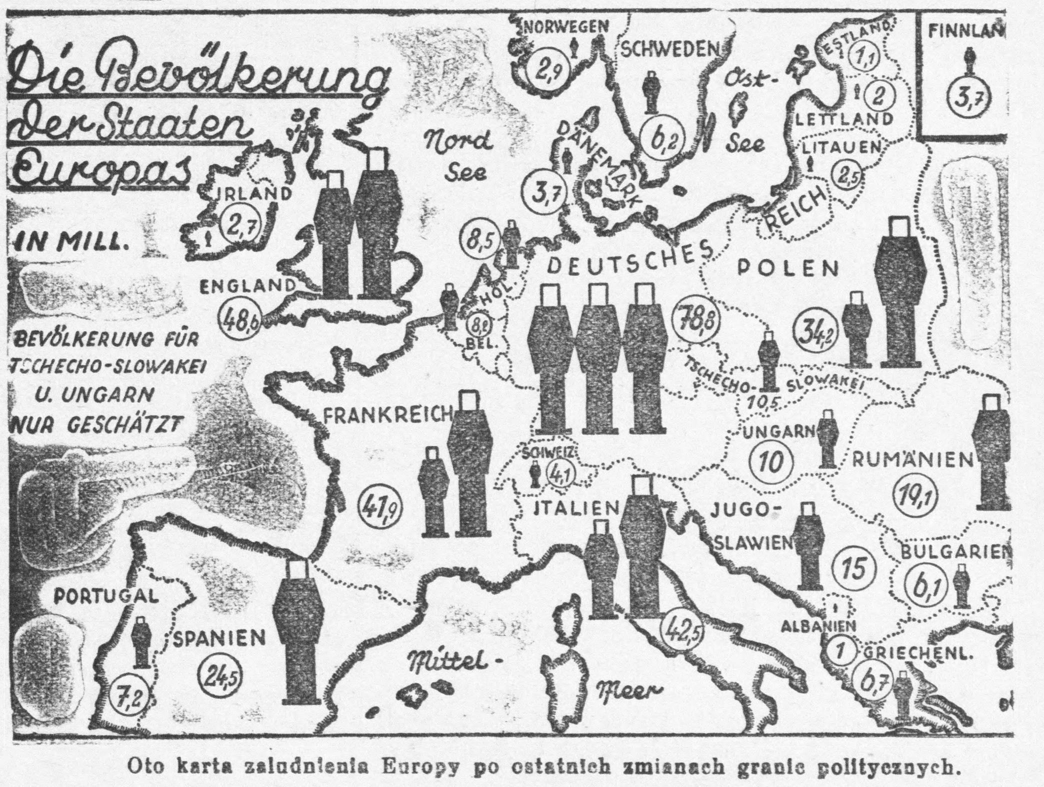
Równie nieludzko zachowywali się komuniści w Tarragonie. Ustalono, że w okresie swego władania w tym mieście czerwoni uwięzili około 3 tysięce osób, z których połowę zamordowano, przy czym w jednym tylko dniu poniosło śmierć 350 osób. Prawie wszystkie świątynie Tarragony zostały zniszczone i zbezczeszczone. Ocalała tylko — przynajmniej zewnętrznie — katedra, wnętrze zostało poważnie zdewastowane. Większość zabytkowych arcydzieł sztuki zaginęła zrabowana. Obrabowano nawet sarkofagi.

137 kapłanów katolickich w Sowietach.

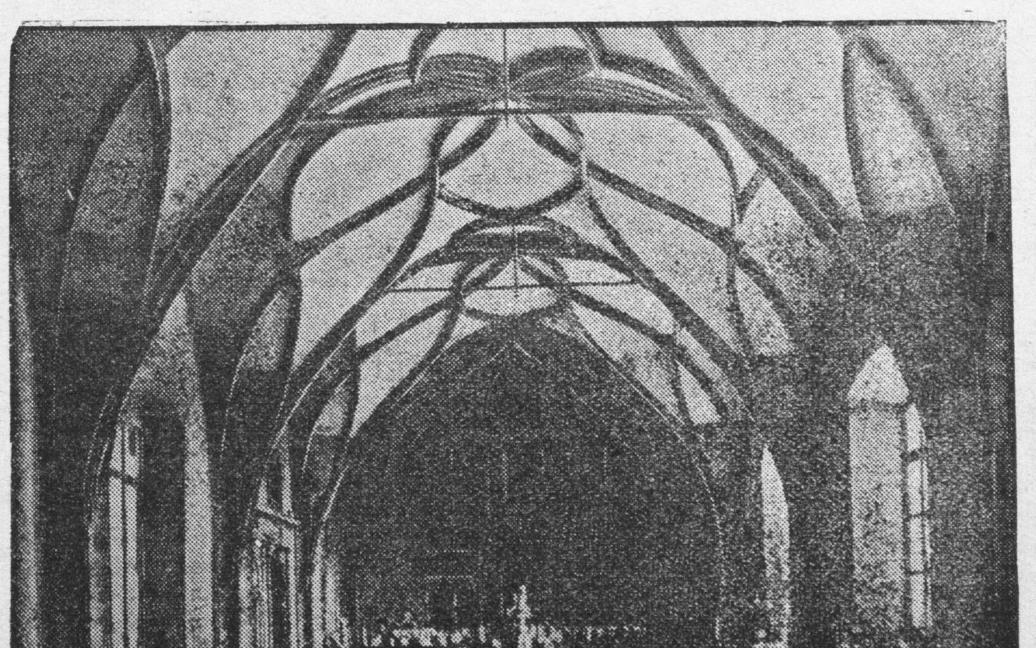
Podług informacyj, otrzymanych przez Stolicę Apostolską, w Rosji sowieckiej przebywa obecnie 137 kapłanów katolickich. Z wyjątkiem dwóch kapłanów cudzoziemców, z których jeden zajmuje się duszpasterstwem w Moskwie, a drugi w Leningradzie, wszyscy ci kapłani znajdują się bądź w więzieniach bolszewickich, bądź też w obozach pracy przymusowej.



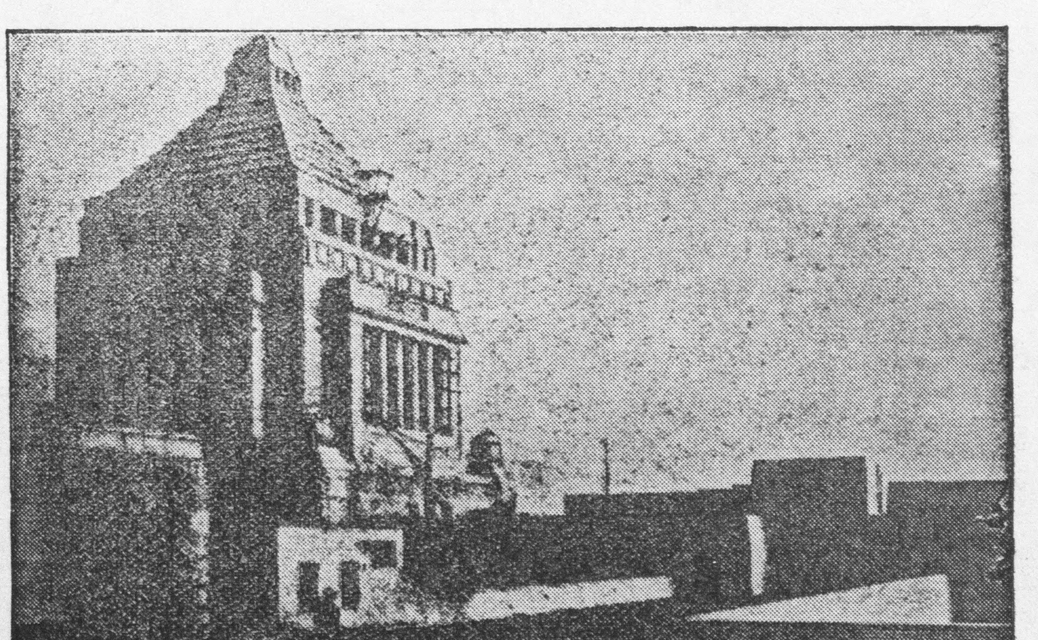
Spożycie drobiu w niektórych krajach jest b. wielkie, np. w Danii i Kanadzie wynosi 6 kg. na głowę, w Irlandii 5 kg, najmniej zaś w Japonii. Statystyka ta nie obejmuje Polski.



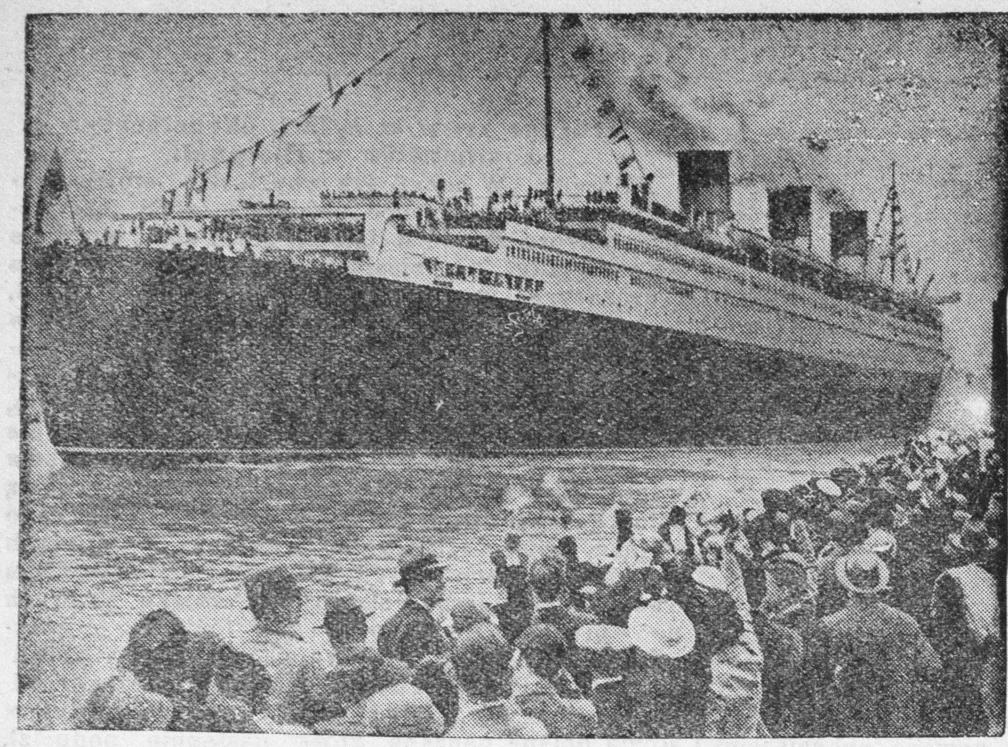
Oto karta zaludnienia Europy po ostatnich zmianach granic politycznych.



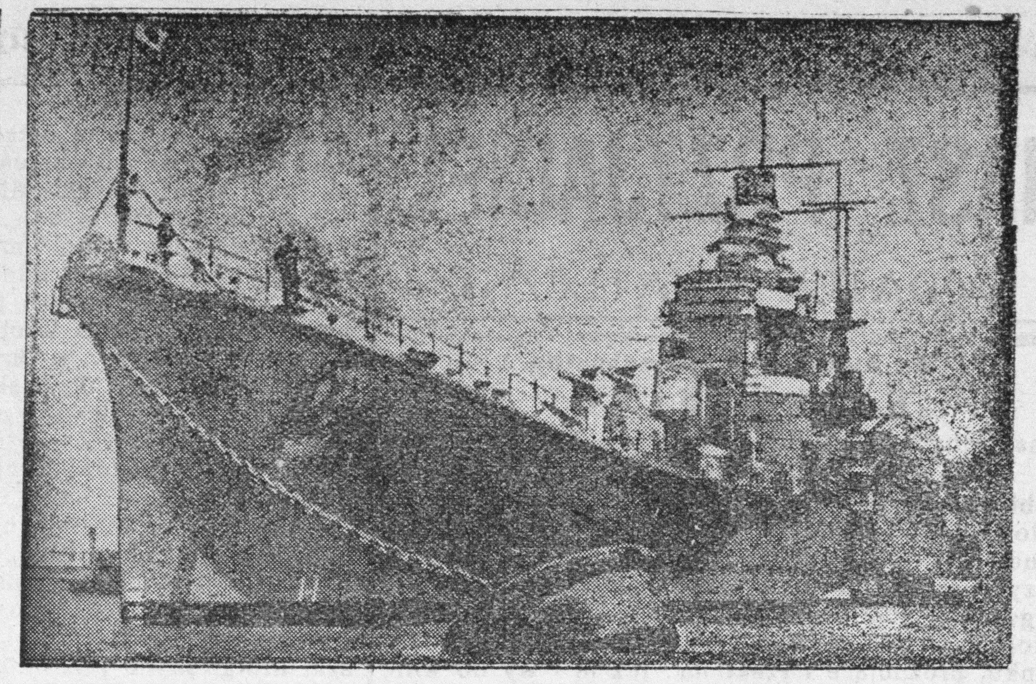
Sala Władysławowska w zamku praskim, w której dokonywuje się wyboru prezydenta Czechosłowacji.



Nowy gmach parlamentu japońskiego w Tokio.



Największy statek angielski „Quen Mary" ruszający w podróż do Ameryki.



Najnowszy krątownik japoński „Myoko" o wyporności 15 tys. ton.

Tydzień Propagandy Trzeźwości.

W lutym każdego roku w dniach od 1—8, odbywa się na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień Propagandy Trzeźwości". Celem Tygodnia jest przypomnienie społeczeństwu zła moralnego i materialnego, jakie się szerzy wskutek używania, a zwłaszcza nadużywania alkoholu, przypomina nam, ile ciężarów społecznych musimy ponosić przez alkohol. Narzekamy, że jest tyle biedy, nędzy, że wsie są zubożałe, że takie wielkie liczby bezrobotnych chodzą po świecie, gdy tymczasem w Polsce przepija się setki milionów rocznie. A gdy się mówi o marnotrawieniu pieniędzy na wódkę i inne napoje alkoholowe, słyszy się zawsze odpowiedź, że dziś nikt nie pije, bo nie ma na to pieniędzy. Tymczasem statystyki urzędowe zadają kłam temu twierdzeniu. Bowiem według danych Związku Browarów R.P. sprzedały browary na rynku wewnętrznym w samym miesiącu grudniu 1938 103.000 hl. piwa, wobec 100 000 hl w listopadzie 38 w stosunku do grudnia 1937 spożycie piwa wzrosło o 17 tys. hl czyli o 19,7 proc W całym roku 1938 browary sprzedały w kraju 1.550.000 hl., co oznacza w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost o 233 tys. hl. czyli o 17,7 proc.

Przeliczywszy chociażby wydatki na piwo, dochodzimy już do olbrzymich sum, a gdzie są o wiele wyższe wydatki na wszelkiego rodzaju wina i wódki?!

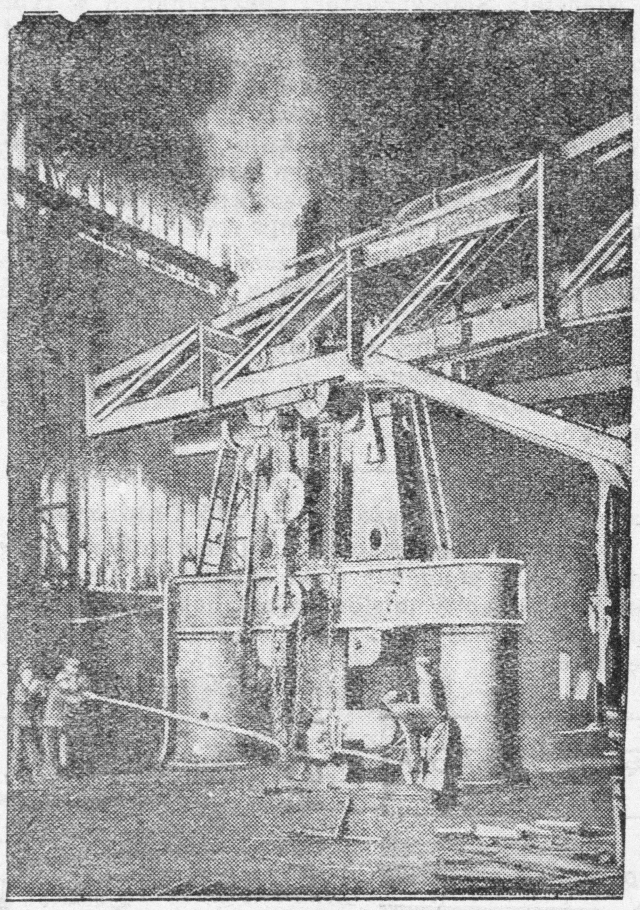
Ten wydatek jest najzupełniej nieproduktywny, przynoszący tylko szkodę jednostce, rodzinie i społeczeństwu przez osłabienie sił fizycznych, siły produktywnej i nabywczej naszego i tak biednego społeczeństwa.

Zapobiec może i powinna takiemu stanowi u nas świadoma i dobrowolna trzeźwość szerokich mas szczególnie tych, na których są zwrócone oczy wszystkich, których zwyczaje stają się niepisanym zwyczajowym prawem niższych warstw społeczeństwa.

Konkurs dla młodzieży szkolnej.

Polska Liga Przeciwalkoholowa, Poznań, ul. Podgórna 12 b, chcąc jak najbardziej spopularyzować ideę trzeźwości wśród młodzieży szkolnej, ogłasza w związku z XIII Tygodniem Propagandy Trzeźwości, który odbywa się w czasie od 1—8 lutego 1939, — konkurs wśród młodzieży wszelkich typów szkół na terenie całej Rzeczypospolitej na najlepiej opracowany temat: „Trzeźwość obywateli podstawą obronności Państwa". Jest to hasło Tygodnia na rok 1939. Najlepszych 20 prac będzie nagrodzonych wspaniałymi nagrodami książkowymi, przyzna się również szereg abonamentów naszego czasopisma „Przyjaciel Trzeźwości".

Prace należy nadsyłać do 15 marca br. pod adresem: Polska Liga Przeciwalkoholowa, Poznań ul. Podgórna 12b, podając imię, nazwisko, szkołę klasę oraz dokładny adres prywatny.



W odlewni olbrzymich bloków stalowych.

Dramat w pociągu.

W pociągu w Niemczech środkowych wydarzył się krwawy dramat. W chwili nagłego zatrzymania się pociągu spadła z siatki walizka, zabijając siedzące na ławce dziecko. Zrozpaczony ojciec dziecka zasztyletował na miejscu właściciela walizki.

Lament Żydów przy obcinaniu ich bród w Wodzisławiu.

Jędrzejów. Władze sanitarne w celu opanowania epidemii tyfusu brzusznego, który ogarnął powiaty jędrzejowski i miechowski w woj. kieleckim, zarządziły ostre środki zaradcze, mające na celu opanowanie epidemii. W tym celu ubogą ludność poddano masowemu odwszeniu i strzyżeniu włosów. Ofiarą tych zarządzeń padły również brody Żydów we Wodzisławiu, którzy uderzyli na alarm przeciwko tym „pogromowym metodom".

Zabiegom strzyżenia bród towarzyszy lament i zabobonny strach przed utratą „mądrości". Ceremoniał obcinania bród odbywa się pod przymusem i z wielkimi trudnościami. Żydzi wyrywają się i nie chcą dać się ostrzyc, tak, że często siłą trzeba im brody zgalać. Obecnie dużo Żydów spotyka się na ulicach Wodzisławia z twarzami owiązanymi kolorowymi chustkami. Wskutek obcięcia zarostu wielu Żydów nie poznaje się między sobą. Dzięki tym jednak zarządzeniom epidemia tyfusu zaczęła wygasać.

Żydzi wymawiają lokale Polakom.

Za przykładem Zydów z ul. Marszałkowskiej w Warszawie poszli Zydzi w Białymstoku: właściciel domu w najruchliwszym punkcie na Rynku Kościuszki nr. 9 Boruch Gwin wymówił lokale sklepowe czterem swoim lokatorom, chrześcijanom, a mianowicie:

1) Braciom Głowińskim — duży handel kolonialny, mieszczący się w tym lokalu od 9 lat.
2) Spółdzielni „Rolnik", M. Malinowska, skład nasion i narzędzi rolniczo-pszczelarskich.
3) Z. Lubczyńskiej — cukiernia.
4) Braciom Knefel — zakład pogrzebowy.

Arogancki Zyd żądał od wyżej wymienionych 100 proc. podwyżki komornego lub wyprowadzenia się z lokalu.

W Niemczech kawa na kartki.

Rząd Rzeszy wydał przepisy w sprawie reglamentacji przywozu i zużycia kawy w Niemczech. Na mocy tych przepisów każdy obywatel niemiecki otrzymać może tylko 100 g kawy. Od 1 lutego br. mają być wprowadzone specjalne kartki na kawę na wzór kartek, — wprowadzonych już na masło.



Poświęcenia nowego podziemnego dworca londyńskiego dokonał burmistrz Londynu z historyczną pompą i dostojeństwem.



Są to t. zw. spahisi, pułki konne arabskie w służbie francuskiej w Algierze. Oficer Francuz na czele.



Poczdamska orkiestra wojskowa podczas występu.





„Córka Samuraja" — oto tytuł filmu niemiecko japońskiego. Główne role odtwarzają Japonka Setsuko Hara i Niemka Ruth Eweler.

102-letnia Pomorzanka.

Onegdaj obchodziła mieszkanka wsi Bukowiec Pomorski, Ziehlkowa, swe 102 z rzędu urodziny.

Ziehlkowa jest najstarszą mieszkanką Pomorza. Mimo tak podeszłego wieku cieszy się jeszcze dobrym zdrowiem.

Urodziła się ona na Wołyniu, a przed wojną światową przeprowadziła się na Pomorze; przez swe całe życie pracowała na roli i dziś jeszcze w miarę sił spełnia różne prace domowe. Żyje u boku rodziny, przy córce, żonie rolnika i doczekała się licznego potomstwa aż do czwartego pokolenia włącznie.

Kielichy i monstrancje w piwnicy Żyda.

Warszawa. U jednego z Żydów w Dzierzgowie pod Przasnyszem (woj. warszawskie) policja znalazła w piwnicy kielich i monstrancję skradzione przed kilku tygodniami w kościele Zaręby.

Katastrofa i pożar pociągu.

Bukareszt. Na dworcu w Ploesti pociąg towarowy wpadł na pociąg z naftą. 25 wagonów zostało rozbitych. 4 osoby z pośród posługi zostały zabite, a 6 odniosło ciężkie rany. 5 wagonów-cystern z naftą spłonęło. Straty przekraczają 50 milionów lei.

Samolot zawadził o komin i rozbił się.

Kolonia. W pobliżu Kolonii z powodu gęstej mgły samolot pasażerski linii powietrznej Paryż—Berlin uderzył skrzydłem o komin fabryczny i spadając rozbił się.

Zginęło 6 osób — lotnicy, mechanik, radiotelegrafista oraz dwaj pasażerowie.

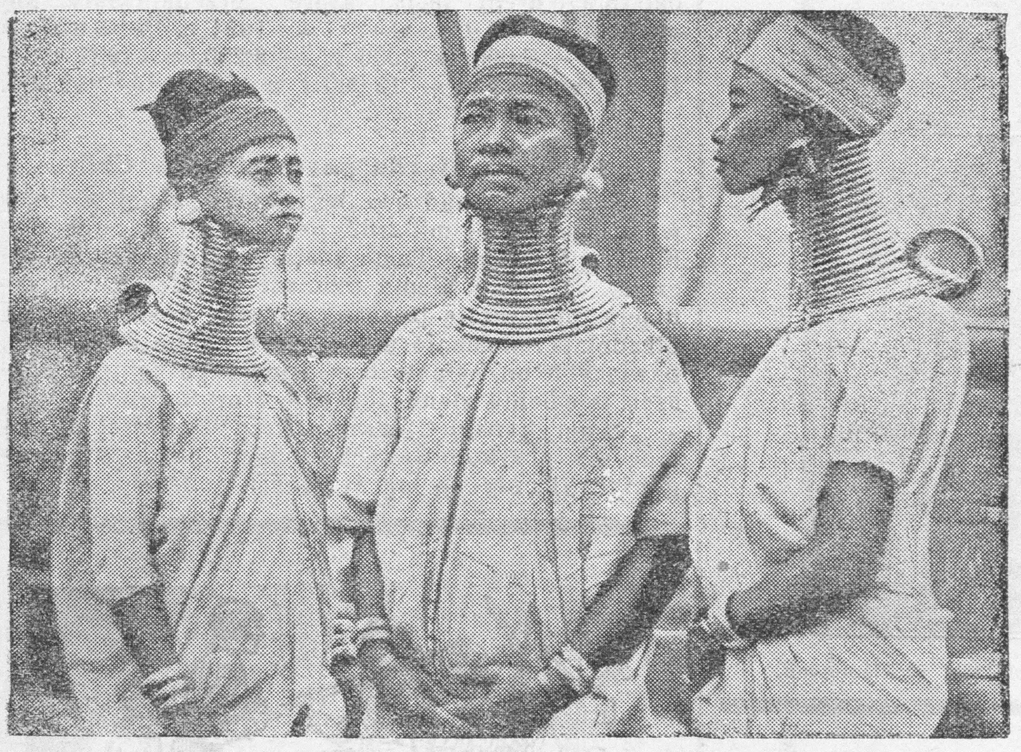
Wśród pasażerów, którzy ponieśli śmierć, znajdował się naczelny redaktor dziennika „Petit Dauphinois".

36 górników zginęło w kopalni.

Fukuoka. W kopalni węgla w Kasuka nastąpił wybuch. Na ogólną liczbę 61 górników, znajdujących się w czasie katastrofy w kopalni, uratowało się tylko 25. Wydobyto zwłoki zwłoki 24 górników oraz 12 rannych.

Znaleziono skarb w willi b. czerwonego premiera.

Barcelona. Podczas rewizji w willi premiera rządu republikańskiego dr Negrina, znaleziono w ogniotrwałej kasie kilka milionów pesetów w monetach złotych i walutach, znaczną ilość brylantów, pereł i innych drogich kamieni oraz 2 infuły biskupie, haftowane złotem i ozdobione perłami i brylantami. Infuły te pochodzą prawdopodobnie ze skarbca katedry w Toledo. Skarbiec ten zawierał najwspanialsze dzieła sztuki kościelnej i został częściowo rozgrabiony przez cofające się oddziały wojsk czerwonych.



Birma, to kraj w Indiach, znajdujący się pod protektoratem angielskim (613 126 km i 13 milionów mieszkańców.) Za najpiękniejsze uważa się tam kobiety z najdłuższą szyją. Już od dziecka wydłuża się dziewczętom szyję przez nałożenie specjalnych pierścieni. Co rok dodaje się nowy pierścień. Wartość panny na wydaniu zależy od długości szyi.



Milutkie zdjęcie z londyńskiego zoologu. — Dozorca zabawia się z tygrysiątkami.

NIEGODNY.

66

(Ciąg dalszy).

Pewnego dnia, w kilka tygodni po wprowadzeniu się naszych lokatorów, zauważyliśmy jakąś niezwyczajną ciszę w ich mieszkaniu. Godzina upływała za godziną, a żadne z nich nie wychodziło z domu.

Juana mulatka poszła zobaczyć, co się u nich dzieje. Okrzyk przestrachu, jaki wydała Juana, przywołał mnie wraz z wujem na górę. Don Perez leżał martwy na łóżku, a obok niego Beata sztywna i blada. Leżała na podłodze, trzymając w kurczowo ściśniętej ręce dłoń ojca — nie chciała puścić tej ostatniej podpory, którą jej okrutna śmierć wydarła na zawsze. Z trudnością udało nam się przywrócić nieszczęśliwej przytomność, ale jej oprzytomnieniu towarzyszyła najokropniejsza boleść, która ją na nowo pozbawiła zmysłów. Skamieniała od żalu, spoglądała naokoło siebie, nie rozumiejąc tego, co do niej mówiono, a ile razy odzyskiwała cokolwiek przytomności, tuliła się do mnie, błagając spojrzeniem, ażebym jej nie odmawiała swej pomocy. Zajęłam się nią ze współczuciem i miłością, jakich nigdy jeszcze nikt ode mnie nie doświadczył w życiu, pozostawiwszy wujowi staranie około zmarłego. Wujaszek Bill, który był wówczas zdrów prawie zupełnie, po pogrzebie artysty zaczął ak najtroskliwiej przeglądać wszystko, co po nim zostało. Po całych dniach siadywał w opróżnionym pokoju, przetrząsając listy i inne papiery.

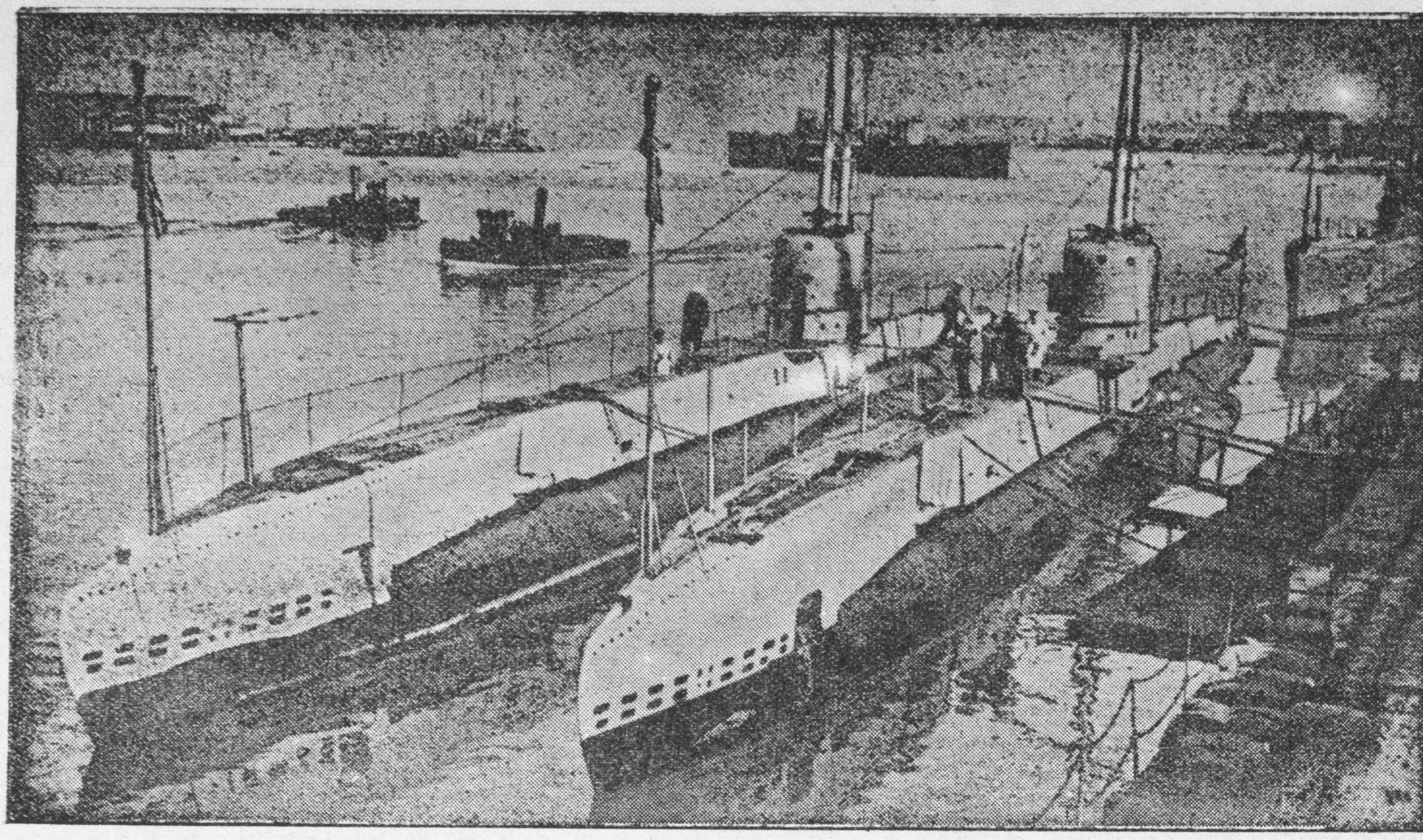
Nie troszczyłam się bynajmniej o to, co robił, mając dosyć zajęcia około sieroty.

Biedna Beata dostała zapalenia mózgu i leżała bezprzytomna w moim pokoju. Pod wpływem gorączki mówiła ciągle to o jakimś klasztorze, to znowu zwracała mowę do ojca i matki, jak gdyby ci stali przy jej łóżku; niekiedy zaś z dziecięcą wesołością odzywała się, że płynie okrętem do Niemiec, gdzie na nią oczekuje dziadunio w pięknym swoim zamku.

Nie bez żalu, ale zarazem z wielkim zaciekawieniem przysłuchiwałam się tym zwierzeniom, które mi dopiero wujaszek Bill uczynił zrozumiałymi. Przyniósł mi on do przeczytania wszystkie papiery po zmarłym artyście, a pomiędzy nimi pamiętniki, kreślone ręką kobiecą.

— Znajdziesz w tym poszycie jeden z owych romansów, które tak lubisz, a zarazem będziesz mogła wyciągnąć z niego korzyść, odezwał się z uśmiechem.

Raz pochwyciwszy do rąk pamiętnik, nie puściłam go już przez wszystkie dni, które spędziłam przy łóżku Beaty. Smutna historia Marii Hohenhofen obudziła moje zajęcie, postanowiłam wszelkimi siłami powrócić Beacie prawa, które wydarto jej matce. Ale wujaszek Bill był zupełnie innego zdania. W głowie jego powstał projekt, którego dopóty nie przestawał mi przedstawiać w najułudniejszych barwach, dopóki mnie na koniec nie pozyskał na swoją stronę. Nie napróżno wysiadywał całymi godzinami w pokoju zmarłego; przejrzawszy jego papiery, przed pogrzebem jeszcze oznajmił władzy, iż był krewnym Pereza, któremu z prawa należało się opiekować pozostałą sierotą. Tym sposobem utorował sobie drogę do swobodnego działania. Nikt nie zajmował się biedną Beatą i to właśnie sprzyjało planom mojego wuja. Ułożył on już naprzód najzuchwalszą w świecie spekulację. Za pierwszy punkt oparcia posłużyło mu nazwisko Ryszarda Bergmannsa, po wiele razy napotykane w pamiętniku. Dziwnym zrządzeniem losu człowiek ten był spokrewniony z rodziną Frinksley, a wujaszek Bill znał go osobiście, ponieważ, kiedy był komisantem w jednym z londyńskich domów handlowych, na czele interesu stał Bergmanns. Pamiętał nawet doskonale nieszczęśliwą historię jego miłości, która z młodego kupca zrobiła dziwaka, który porzuciwszy handel, zagrzebał się w odludnym miasteczku niemieckim. (C. d. n.)



Dwie nowe angielskie łodzie podwodne o pojemności 670 ton każde. Pełnić one będą służbę na morzu Śródziemnym.

Walka z ludożercami w sercu Afryki.

W okolicy złotodajnych terenów Kilo-Moto (Kongo Belgijskie) wykryto kilkaset wypadków morderstw.

Idzie tu o mordy rytualne sekty murzyńskiej, popełnione na członkach sąsiedniego plemienia. Mięso pokrajanych na kawałki trupów po uwędzeniu sprzedawano na wagę na targach.

Dotychczas aresztowano około 200 obcokrajowców.

Matka chrzestna krążownika „Richelieu".

W Breście spuszczono na wodę nowy krążownik franc. „Richelieu".

Zwyczajem francuskim matką chrzestną nowej jednostki wojennej była żona jednego z robotników stoczni, który pracował przy budowie nowego krążownika.

Matka chrzestna „Richelieu'go" nazwiskiem Mons przybyła na uroczystość na czele oddziału, złożonego z jej dzieci... Pani Mons posiada dzieci dziesięcioro, które szły za matką parami, aż na miejsce uroczystości, gdzie wśród oklasków publiczności minister marynarki Campinchi powitał ten niezwykły orszak.

Ani za grosz... towaru obcego

Czy mamy swą obojętnością pogłębiać smutek i niedolę najbiedniejszych.

Każdy grosz wydany na towar niepolski — wyciska łzę z oczu polskiego robotnika, każdy towar nabyty u nie-Polaka przyczynia się w ten sposób do pogorszenia losu warstwy pracującej. Pieniądze wydane na towar obcy, zwłaszcza w sklepie nie polskim, pracują przeciw interesom Narodu i Państwa i być może, obrócą się w końcu przeciw nam samym?

Czy mamy postępowaniem swoim przyczynić się do pogorszenia bytu polskiego robotnika?

Czy mamy swą obojętnością pogłębiać smutek i niedolę najbiedniejszych?

Czy mamy swą lekkomyślnością dawać broń w rękę wrogom i wzmacniać naszych nieprzyjaciół?

Rozważmy to sobie! Rozważmy — i wszystkich zakupów dokonujmy tylko u chrześcijanina w sklepach czysto polskich — kupujmy tylko polskie produkty, dzieło polskiego robotnika i przemysłowca!

Od kupca żądajmy tylko towarów czysto polskich i pamiętajmy hasło:

„Kupuj tylko u Rodaka, buduj Polskę dla Polaka!

Drodzy Czytelnicy tylko pończochy z polskich wytwórni!

Hasło „Swój do swego po swoje" powinno mieć zastosowanie przy kupnie choćby najdrobniejszej rzeczy. Poniżej podajemy spis chrześcijańskich wytwórni pończoch w Polsce. Klienci powinni żądać wyrobów jedynie tych fabryk:

L. Stasiołek — Łódź, ul. Sienkiewicza 47. Marian Susała — "Bydgoska Fabryka Pończoch" — Bydgoszcz, Marsz. Focha 32. Jan Matuszewski — Warszawa, ul. Jedwabnicza 2. G. Ritter — Bydgoszcz, ul. Fordońska 6 (marki fabr. „Gurit"). Otton Hau — Łódź, Wolczańska 187 („Cha" 4 asy, 4 ósemki, 3 ósemki „Cha", Myrna, Liliana, Hamils, Olimpia"). Emil Elsert i B-cia Schweikert, Łódź, Gdańska 47 — „Piękna Helena", „Turilla", Ludwik Frankus, Łódź, ul. Narutowicza 125 — „Elfra", Adolf Kebsz, Łódź, Sienkiewicza 65 — „Negrita" i Qu Key", Adolf Greilich, Aleksandrów k. Łodzi — „Aga", „Żyrardów z Kogutkiem", Żyrardów, Konstanty Blumtrytt, właśc. Wacława Orzechowska, Władysław Blumtrytt, Henryka Gołaszewska, Gawłowo, p. Sochaczew — „K B. z Koroną" lub „K. B." Gawłowo, Edward Głowacki, Łódź, Piotrkowska 102 — „Ego", Zb. Głowiński, Łódź, Chłodna 6 (fabryka tańszych gatunków pończoch), „Polska Spółka Pończosznicza" — Jan Łaziewicz i Ryszard Wołosz, Warszawa, Zgoda 4, Bieniaś, Łódź, Limanowskiego 37, Antoni Gaik, Sosnowiec Swobodna 4 — „Silesia", Zygmunt Grabski, Aleksandrów pod Łodzią, Warszawska 36, Jan Jasiński, Łódź, Pomorska 60 — „Janus", Janiszewski, Aleksandrów k. Łodzi, Parzęczewska 26 — „Lechia", Karolewski i Pluciński, Poznań, Woźna 12, Ignacy Nykiel, Łódź, Gdańska 136, „Sarmatia" Warszawa, Wolska 69, „Stara Sosnowiczanka" Sosnowiec, Warszawska 8.

Polecamy wyciąć to i przechować.



Ćwiczenia z obrony przeciwlotniczej w Niemczech.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 4. II. 6.30 Aud. poranna. 7.15 FIS - Dzisiaj w Zakopanym. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Płyty. 12.03 Aud. połudn. 15.00 Aud. dla dzieci z Krakowa. 15.30 Muz. obiad. z Katowic. 16.08 Wiad. gosp. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Koncert. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.00 FIS — trans. z łyżw. mistrzostw świata. 19.20 Koncert rozrywk. ze Lwowa. 21.00 Przy robocie po robocie - koncert. 23.05 FIS - wiad. z Polski w jęz. ang., franc. i niem. 23.15 Muzyka tan.

Niedziela, 5. II. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Transmisja naboż. z katedry w Lublinie. 12.03 Poranek symf. z Wilna. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci. 15.30 Aud dla wsi. 16.30 Recital wiolonczelowy Popowa. 17.00 Ciotunia — kom. Fredry. 17.40 Podwieczorek przy mikrofonie z Katowic. 19.30 Dzień Polaka z zagranicy — tr. z Lublina. 20.00 Płyty. 21.30 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. RP. 23.03 FIS - ost. wiad. z Zakopanego. FIS Wiad. z Polski w jęz. franc., ang. i niem.

Poniedziałek, 6. II. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół, 11.25 Koncert z płyt. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Aud. dla kupców. 13.30 Ludwik van Beethoven — aud. dla gimnazjów. 15.00 Jazda na nartach i jazda na książce — aud. dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16.35 Muzyka tan. 17.20 Paryż — pogad. 17.35 Koncert z Katowic. 18.00 Aud. dla wsi, 18.30 Koncert Ork. Mandolinistów „Kaskada". 19.00 FIS - Tr. z zakończenia mistrzostw łyżw. 19.15 Aud. żołnierska. 19.45 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. PR 21.00 Koncert T-wa Krzewienia Muz. Kameralnej. 22.00 Dzieje symfonii — aud. muz. 23.03 FIS - Ost. wiad. sport. z Zakopanego. 23.05 FIS - Ostatnie wiad. z Polski w jęz. ang., franc. i niem.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 4 I. 10.00, 11.25, 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Jęczmień browarny — pog. roln. 18.10 Kawa czy żur? — pog. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Kredytowanie budownictwa robotniczego.

Omawiając akcję kredytowo-budowlaną, planowaną na 1939 r., tyg. „Polska Gospodarcza" zeszyt 3 z dnia 21 ubm. zaznacza, że budownictwo robotnicze rozporządzać będzie w rb. kredytami w tej samej wysokości co w 1928 r., a mianowicie w kwocie 12 miln. zł. Suma ta jednak stanowi obecnie 27.9 proc. globalnej sumy środków, przeznaczonych na kredytowanie budownictwa, podczas gdy w 1938 r. wynosiła tylko 23.5 proc. O stopniowym przestawieniu akcji kredytowej na popieranie budowy mieszkań społecznie najpotrzebniejszych świadczy poza tym wzrost kwot, przeznaczonych na budownictwo robotnicze w okresie ostatniego 6-cio lecia, które przedstawiły się następująco (w tys. zł.): w 1934 r. — 3.570, w 1935 r. — 7.000, w 1936 r. — 8.250, w 1937 r. — 10.000, w 1938 r. — 12.000 i w 1939 r. — 12.000.

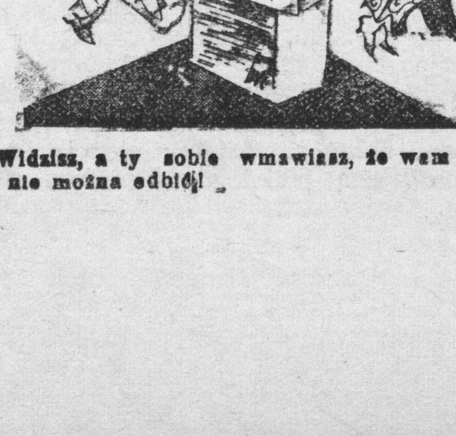
1 i pół miliarda pesos strat w Chile.

Szkody wyrządzone trzęsieniem ziemi w Chile wynoszą 1 i pół miliarda pesos. Miejscowości — Florida, Qualqui i Tome zostały całkowicie zniszczone. Wulkan Ylama wznowił działalność, a sytuację pogarszają jeszcze ulewne deszcze, które utrudniają niesienie pomocy. W Chile 300 dzieci, bawiących na koloniach wakacyjnych zginęło podczas trzęsienia ziemi, 100 dzieci uratowano.

Amerykański Czerwony Krzyż przesłał na pomoc dla poszkodowanych 10 tys. dol., a rząd argentyński cały pociąg żywności i odzieży.



Rybak: — Sołtys daje się pytać, jakiej jesteście religii?
Żydówka: — My jesteśmy starozakonni.
Rybak: — A myśmy wszyscy myśleli, że jesteście żydami..



— Widzisz, a ty sobie wmawiasz, że wam mężczyznom niczego nie można odbić!